

# **Pieśń dwudziesta piąta. Pieśń zakamuflowana**



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

PIEKŁO

## *Pieśń dwudziesta piąta. Pieśń zakamuflowana*

Wygrzebuję się z siebie, otrzepując się z lepkich resztek  
Przyjaciółko, całujemy się więc do nienawiści zmuszone  
przeżalone sobą nawzajem, raczej chętne do bójki krwawej  
Wspólne zetknięcie jest bardzo bolesne i nienamiętne  
już żadnych rozkosznych ogonów przydługich grzechów  
Niszczymy się podskórnie, drażnimy swe rany  
Zjem ci policzek, kawałek szyi być może pogryzę, żując  
Będę pluć już tym twoim mięsem, co zaczęło pracować  
Ty będziesz mnie ranić błyskami twych głębokich otworów  
Teraz niestety muszę cię zabić, mój pierwszy raz zabijam cię  
Proszę, rozepnij tę koszulę utkaną przez jedwabniki ślepe  
przymknij oczy, jak to robią młodzi chłopcy kradnący jabłka  
niedoświadczeni w śmierci za karę przymrużają oczy z lęku  
Twe usta jak ich, jeszcze pełne antonówek tegorocznych  
Wyj, teraz do mnie wyj, do kata, wykrzyw się jeszcze bardziej  
Zapomnijmy o dawnych pokrewieństwach płci, skóry i żył  
Ja też jestem gotowa na twoje ciosy, tylko poniżej łona zbijanie  
Słyszę już twego brata nadchodzącego, niszczącego okolice  
Czy możesz zasłonić swymi kruczymi rękami jego głos?  
Uroda twa zniknęła, więc sypię zakamuflowanymi gwiazdami  
Zakamuflowanymi gwiazdami prosto w brzuch trafiam, ciskając  
Bez litości dla ciebie, będę się uśmiechać, aż rozgniotę cię pieśnią  
pieśnią zakamuflowaną, będę strzelać słowami w jasne twe loki  
Niemożliwe? To się jeszcze przekonasz, jak wielką moc ma kamuflaż  
Za fasadą ze słów ukryte są wielkie arsenały, potęgi nieodgadnione  
Rozpinaj swą bluzkę i przymykaj oczy z bólu, umieraj ciągle  
Będę cię nienawidzić tak mocno, nawet śmierć nas nie rozłączy  
Tak mi dopomóż piekło, wszyscy potępieni świadkowie ceremonii  
zdjęcia z tej uroczystości będą na końcu, po wszystkim  
gdy będziemy pozować do wspólnych portretów trumiennych

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-dwudziesta-piata-piesn-zakamufLOWANA>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu *Wolne Lektury* (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację *Nowoczesna Polska* z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).